17.04.2020r. (piątek)

**Temat: Ale jaja!**

„Najpiękniejsze…” – słuchanie opowiadania, rozmowa na temat jaj zwierząt. Rodzic zaprasza dziecko do wysłuchania opowiadania.

„Najpiękniejsze…” Grzegorz Kasdepke

 „Jak wiadomo, każda mama pragnie, aby jej dziecko było naj, naj, najwspanialsze!… Prawda? Tak samo rzecz się miała z pewnymi dobrze mi znanymi kurami. Któregoś ranka wszystkie trzy zniosły jajka. Cóż to była za radość! Gdakały wniebogłosy ze szczęścia! Spoglądały z miłością na swe jajeczka. Otulały je delikatnie. Nasłuchiwały czy zza kruchej skorupki nie dobiegnie ich czasem jakiś dźwięk. Jednym słowem jak wszystkie mamy, robiły sporo zamieszania.

– Z mojego jajeczka – gdakała pierwsza kura – wyrośnie najsilniejszy kogucik na całym podwórku!

– A z mojego – gdakała druga – najpiękniejsza nioska w całej wsi!

Zaś trzecia kura była tak szczęśliwa, że nie wiedziała nawet, czy wolałaby chłopca, czy dziewczynkę. Wszystkie jednak chciały, aby ich dzieci były najpiękniejsze.

 Postanowiły więc pomalować skorupki jajek najwspanialej, jak tylko potrafiły.

– Mój kogucik – gdakała pierwsza kura – będzie czerwony w niebieskie paski.

– A moja nioska – gdakała druga – będzie różowa w zielone groszki.

Zaś trzecia kura nie mogła się zdecydować, czy pomalować jajo na pomarańczowo w brązowe kwadraciki, czy na brązowo w pomarańczowe trójkąciki. Wszystkie były przekonane, że z tak kolorowych jajek wyklują się najpiękniejsze kurczaki na świecie.

 I rzeczywiście. Którejś nocy usłyszały jakieś ciche trzaski, jakieś popiskiwania… – zanim się obejrzały, z popękanych, kolorowych skorupek wyskoczyły ich dzieci.

– Jaka śliczniutka!… – wygdakała pierwsza kura.

– Mój ty kochany!… – rozczuliła się druga.

– Chlip, chlip!… – płakała ze szczęścia trzecia kura.

A małe kurczaczki, wszystkie żółciutkie, jak gdyby pomalowało je samo słońce, rozejrzały się dookoła i krzyknęły radośnie:

– Mamo! Już jestem!

Rodzic rozmawia z dzieckiem na temat tekstu: *O jakich kurczakach marzyły kury? Co kury zrobiły z jajkami? Jakiego koloru były małe kurczaczki? Jakie zwierzęta wykluwają się z jaj?* Dziecko szuka odpowiedzi w dostępnych książkach i czasopismach, korzysta z własnej wiedzy. Podaje przykłady zwierząt, które wykluwają się z jaj. Rodzic może pomóc nazwać kategorie tych zwierząt: owady, ryby, gady, płazy. Wśród ssaków zaledwie dwa gatunki – dziobak i kolczatka.

<https://www.youtube.com/watch?v=lIWDCkbVQ6A>

<https://trojmiasto.tv/Egzotyczne-jaja-w-ZOO-Gdansk-04-04-2015-video-11043.html>

„Jajko” – zabawa badawcza. Rodzic pokazuje jak najwięcej różnych rodzajów jaj: kurze, gęsie, przepiórcze, strusie; małe, duże, w różnych odcieniach. Dziecko ogląda dokładnie jaja, próbuje zgadnąć, które jajo pochodzi od którego ptaka. Rodzic pyta dziecko, czy potrafi rozpoznać, które jajo jest surowe, a które gotowane. Kręci na stole jajkiem surowym i ugotowanym, prosi dziecko, by zgadły, które jest które. Następnie oba jajka rozbija, dziecko podsumowuje, że surowe jajko kręci się wolno, a ugotowane szybko. Rodzic wyjaśnia, że gotowane jajko kręci się szybciej, bo ma zwartą konsystencję – konsystencja surowego jaja hamuje jego obrót. Następnie dziecko wyciąga z kosza z jajkami jedno jajko i sprawdza, czy jest surowe. Jeśli nie jest, dziecko je odkłada do kosza i sprawdza kolejne jajko. Dziecko ma jedno surowe jajko i talerzyk. Dziecko delikatnie rozbija skorupkę jajka i wylewa zawartość na talerzyk, ogląda je, także za pomocą lupy. Rodzic prosi dziecko, żeby opowiedziało, jak jest zbudowane jajko i jakie są funkcje poszczególnych elementów budowy jaja. Pomaga dzieciom dojść do wniosku, że skorupka i błona chronią jajko przed uszkodzeniem. Pisklę rozwija się z płytki zarodkowej. Białko chroni rozwijające się pisklę przed urazami. Żółtko jest źródłem substancji odżywczych, dzięki którym pisklę może się rozwijać i rosnąć. Komora powietrzna zapewnia pisklęciu możliwość oddychania. Skrętki białkowe utrzymują jajo w jednym położeniu. Rodzic wyjaśnia dziecku, że z jaj kupowanych w sklepach nie wyklują się kurczęta.

<https://www.youtube.com/watch?v=LsrRsxF0teE>

„Jajeczne wyścigi” – zabawa ruchowa. Rodzic daje dziecku łyżkę i ugotowane jajko. Dziecko kładzie jajko na łyżkę i jak najszybciej idzie po wyznaczonej trasie w mieszkaniu tak, aby jajko nie spadło z łyżki. Można utrudnić zadanie i na trasie ułożyć tor przeszkód. Jeśli ktoś chce można zmierzyć czas marszu.

„Omlet misia” – zabawa matematyczna. Rodzic w ukryciu przed dzieckiem rozkłada w pokoju ugotowane jajka:

1 w przykrytej misce, którą stawia przed sobą;

1 pod wiadrem;

1 za ilustracją przedstawiająca świnki;

1 za doniczką, do której prowadzą ślady łap kury;

1 za ilustracją traktora.

Zaprasza dziecko i zaczyna czytać opowiadanie, trzymając w ręce pluszowego misia: *Posłuchaj uważnie opowiadania i pomóż głodnemu misiowi odnaleźć jaja na omlet.*

„Omlet misia”

 Miś uwielbia gotowanie, ma to chyba po swej mamie. A że dziś zaprosił gości, więc omletem ich ugości. Omlet zrobić – prosta rzecz, lecz pięć jajek trzeba mieć. Sprawdzić jednak wpierw należy, ile jajek w misce leży. (Dziecko podnosi ręcznik i sprawdza, że w misce jest tylko 1 jajo.) Przyjaciele pomagają, razem z misiem jaj szukają. Trudno jest przechytrzyć kurę, chowa jajka w każdą dziurę. Podnieś wiadro, zobacz sam, czy się jajko kryje tam. (Dziecko szuka w pokoju wiadra. Znalezione jajo wkłada do miski i przelicza, ile ma już jaj.) Ptaszek wzniósł się aż pod chmury i wypatrzył kurę z góry. Chyba na podwórko zmierza, świnkom jajko dać zamierza. Kurczak gapa wpadł w kałużę, lecz miał przy tym szczęście duże Trzecie jajo pokazuje. Ilu jeszcze im brakuje? (Dziecko szuka ilustracji świnek w sali. Znalezione jajo wkłada do miski i przelicza, ile ma już jaj.) Coś do owiec szepce kura, potem w trawę daje nura. Cicho gdacze, kręci głową, ma na jajko skrytkę nową. Krecik po jej śladach sunie. Czy wypatrzeć czwarte umie? (Dziecko szuka śladów kury w pokoju. Znalezione jajo wkłada do miski i przelicza, ile ma już jaj.) Królik uwierzyć nie może, bo znalazł piąte w traktorze. (Dziecko szuka ilustracji traktora. Znalezione jajo wkłada do miski i przelicza ile ma już jaj.) Komplet jajek mają teraz, miś się może wziąć do dzieła. Trochę pracą się zmęczyli, z chęcią by coś przekąsili. Omlet gotów, więc smacznego, jest kawałek dla każdego.

„Pasta jajeczna” – samodzielne przygotowanie kanapek z pasta jajeczną. Rodzic prosi dziecko, by powiedziało, co można zrobić z jajek oraz do przygotowania jakich potraw wykorzystuje się jajka. Dziecko podaje swoje pomysły, rodzic dopytuje, czy dziecko lubi wymienione danie, czy jest słodkie, czy słone, czy częściej się je zjada na śniadanie, na obiad, na deser czy na kolację. Na koniec rozmowy rodzic proponuje, żeby dziecko własnoręcznie wykonało kanapki z pastą jajeczną. Zaprasza dziecko do łazienki, by umyło ręce. Dziecko dostaje ugotowane jajko, miseczkę, widelec, nóż (tępy), łyżkę. Na stoliku stoją szczypiorek, natka pietruszki, majonez, sól, pieprz, pokrojone pieczywo, umyte nożyczki. Rodzic prosi dziecko o przypomnienie zasad bezpieczeństwa, naprowadza je, by wspomniało o tym, że należy się bardzo ostrożnie obchodzić z nożem i widelcem, wszystko, co upadnie na podłogę należy umyć, nie należy stosować dużej ilości soli i pieprzu. Dziecko przystępuje do pracy, obiera jajko, rozgniata je w miseczce, dodaje pocięty nożyczkami szczypiorek lub natkę pietruszki, odrobinę majonezu, szczyptę soli, ew. pieprzu, miesza całość. Następnie nakłada pastę na kromkę chleba i ozdabia kawałkami dostępnych warzyw (pomidorów, ogórków, rzodkiewki, sałaty itp.). Na koniec dziecko degustuje wykonane przez siebie kanapki. Smacznego!

Praca z Księgą Zabaw – czytanie tekstu z poznanych liter s. 59.

Dla chętnych nauka rozpoznawania ptaków:

<https://www.youtube.com/watch?v=AzPyfkgWkLY>